

Sygn. akt III Ca 209/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Mirella Szpyrka (spr.)

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

Sędzia SR (del.) Roman Troll

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. M. i U. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 października 2013 r., sygn. akt I C 1554/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 1200 (tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Mirella Szpyrka SSO Lucyna Morys-Magiera

Sygn.akt IIICa 209/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo B. M. i U. M. wniesione przeciwko (...) SA Oddział w G. o zapłatę kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2012r., dochodzonej tytułem zapłaty za bezumowne korzystanie w okresie od 19 kwietnia 2002r. do 19 kwietnia 2012r. z działki nr (...), stanowiącej własność powodów, opisanej w księdze wieczystej nr (...), położonej w R. przy ul.(...), w związku z posadowieniem na niej przez pozwanego urządzeń przesyłowych.

Rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniu wzniesienia przez poprzednika prawnego pozwanego - Zakład (...) linii napowietrznej wysokiego napięcia i słupa energetycznego na podstawie decyzji Naczelnika Miasta B. z 18 sierpnia 1974r., wydanej w trybie art.35 ustawy z 12 marca 1958r. o zasadach i o trybie wywłaszczenia nieruchomości, na działce (...) ( z której podziału powstała działka (...)), o bezspornym przebiegu wynikającym z przedstawionej przez pozwanego dokumentacji. Posadowione na działce urządzenia służą do przesyłania energii elektrycznej i są częściami

pierścienia energetycznego południowej Polski. Wydana decyzja wyłączeniowa stanowi trwale ograniczenie uprawnień właścicieli i jest tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości przez pozwanego w zakresie w jakim dotychczas to czyni. Autonomiczność trybu administracyjnego również w kwestii regulacji związanych z odpłatnością korzystania przez pozwanego z działki skutkowałą oddaleniem powództwa. Za zasadny uznał także Sąd Rejonowy zarzut pozwanego co do zasiedzenia przedmiotowej służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu. Zważywszy, iż linia przesyłowa została oddana do użytku w 1977r., a wydana decyzja administracyjna przesądza o dobrej wierze pozwanego, służebność gruntowa odpowiadająca służebności przesyłu mogłaby zostać nabyta przez poprzednika prawnego pozwanego – Skarb Państwa w 1987r. ( art.292 w zw. z art.172 kc ).O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art.98 kpc.

Powodowie zaskarżyli wyrok w całości. Zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art.305<sup>4</sup> w zw. z art.292 i art.172 § 1 kc przez ich nieprawidłową wykładnię i zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, iż pozwana zasiedziała służebność przesyłu podczas gdy pozwana nie była posiadaczem służebności i nie wniosła trwałego i widocznego urządzenia jako taki posiadacz, na pominięciu okoliczności, iż pozwana nigdy nie wykonywała jakiegokolwiek aktu staranności, w którym ujawniłaby charakter władztwa nad rzeczą oraz na pominięciu okoliczności, że pozwana nie dążyła do uregulowania kwestii korzystania z cudzego gruntu, w szczególności nie zawarła w formie aktu notarialnego umowy mającej ustanawiać służebność gruntowa na działce (...). Nadto skarżący zarzucili naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art.233 § 1 kpc w zw. z art. 232 kpc i art.6 kc poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyprowadzenie ustaleń sprzecznych z tym materiałem w sposób przekraczający granice swobodnej oceny dowodów, a polegające na błędnym przyjęciu, iż decyzja Naczelnika Miasta B. stanowi tytuł prawny do korzystania z nieruchomości powodów podczas gdy decyzja ta dotyczy zupełnie innych stron i jest wadliwa, w związku z tym nie stanowi żadnego tytułu prawnego, polegające na pominięciu okoliczności, iż pozwana nie wybudowała urządzeń przesyłowych jako posiadacz służebności, ale urządzenia te wzniesiono w imieniu Skarbu Państwa, polegające na bezpodstawnym przyjęciu, iż pozwana była posiadaczem służebności w dobrej wierze , podczas gdy jej posiadanie było sprzeczne z treścią księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, a pozwana nigdy też nie zawarła w formie aktu notarialnego ani nawet żadnej innej formie, umowy pozwalającej jej na korzystanie z cudzej nieruchomości, polegające na bezpodstawnym oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w zakresie oszacowania miesięcznej wysokości należnego powodce odszkodowania pomimo tego, że pozwana nie wykazała skutecznego względem powodów prawa władania rzeczą oraz polegające na błędnym przyjęciu, iż działka o nr (...) położona w B. przy ul. (...) jest tożsama z działką nr (...) , będącą własnością powodów, podczas gdy nieruchomość powodów położona jest w R. dzielnica B. przy ul.(...).

Wskazując na powyższe uchybienia skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie dzielając stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Apelacja powodów nie jest zasadna.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne są prawidłowe i trafnie przyjęte zostały za podstawę rozstrzygnięcia. Wbrew zarzutom skarżących nie są dotknięte wadliwością w zarzucanym zakresie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż sporządzone przez Sąd Rejonowy uzasadnienie odpowiada wymogom art.328 § 2 kpc. Zawiera ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sfera motywacyjna orzeczenia ujawniona została w sposób umożliwiający poddanie

jej ocenie instancyjnej, a zatem profesjonalnemu pełnomocnikowi nie powinno nastroczać trudności formułowanie zarzutów apelacyjnych.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powodów co braku podstaw oddalenia powództwa w świetle zarzutów podniesionych przez pozwanego.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił znaczenie decyzji wydanej w trybie art.35 ustawy z 12 marca 1958r. o zasadach i o trybie wywłaszczenia nieruchomości ( Dz.U. z 1974r. Nr 10 poz.64).

Przede wszystkim stwierdzić należy, iż zgodnie z zawartą w aktach informacją Wydziału Geodezji i Kartografii Urzędu Miasta R. działka (...) - na której znajduje się linia przesyłowa o przebiegu niekwestionowanym przez powodów - powstała w wyniku podziału działki (...). Podnosząc zarzut błędnych w tej mierze ustaleń powodowie w żaden sposób nie podważyli wiarygodności dokumentów urzędowych stanowiących podstawę ustaleń Sądu Rejonowego w tej mierze.

Nie sposób także podzielić stanowiska skarżących co do nieważności wydanej decyzji administracyjnej z uwagi na „brak spełnienia wymogów formalnych oraz niewskazania w sposób należyty nieruchomości, co do których własność została ograniczona”. Skarżący w żaden sposób nie precyzują w apelacji na czym miałyby polegać „ niespełnienie wymogów formalnych”, a w aktach sprawy znajduje się wykaz właścicieli, którym ograniczono prawo własności, w związku z budową sieci energetycznej uwzględniający właściciela działki nr (...). Uzasadnienia stanowiska powodów nie mógł stanowić także podniesiony na rozprawie apelacyjnej zarzut, iż wydana decyzja wywłaszczeniowa nie jest ostateczna. Przede wszystkim stwierdzić należy, iż zarzut taki nie został podniesiony w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji i nie był przedmiotem postępowania dowodowego. Brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że powyższa decyzja nie stała się ostateczna. Materiał sprawy nie wskazuje na to, że ją zaskarżono, a została ona wydana 40 lat temu. W tej sytuacji Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż zgodnie z domniemaniem ważności decyzji administracyjnej - decyzja jest ważna dopóty, dopóki właściwy organ, w przewidzianym do tego trybie nie uchyli lub nie zmieni jej, nie stwierdzi jej nieważności albo wygaśnięcia. Skoro bowiem ustawodawca oddał organom administracji kompetencje do wydawania ostatecznych decyzji administracyjnych w trybie art. 35 powołanej ustawy z dnia 12 marca 1958r., uprawniające przedsiębiorstwo energetyki do prowadzenia prac opisanych w tym przepisie na terenie cudzych nieruchomości, to wydawane przez te organy decyzje muszą być respektowane przez inne organy państwowe, w tym i sądy powszechne. Wymaga tego art. 7 i 10 Konstytucji RP, ale i art. 16 § 1 kpa, stosownie do którego decyzja administracyjna może być wyeliminowana z obrotu prawnego tylko przez uprawniony organ w przewidzianym prawem postępowaniu..

Wreszcie nie sposób podzielić zarzutu powodów co do nieuregulowania przez pozwanego kwestii korzystania z nieruchomości w formie umowy notarialnej lub „ innej formie”. Uszło uwadze skarżących , iż w niniejszej sprawie zastosowanie znajdowały przepisy powołanej ustawy z 12 marca 1958 r. Przepisy te przewidywały dwa sposoby ograniczenia prawa własności na rzecz Państwa. Była to bądź umowa z właścicielem, na podstawie której ustanawiał on określoną służebność, bądź wywłaszczenie, przybierające formę decyzji administracyjnej. W niniejszej sprawie art. 245 § 2 kc nie mógł mieć zastosowania, gdyż dotyczy sytuacji ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego w drodze umowy, a przewidziana w nim forma ad solemnitatem odnosi się wyłącznie do oświadczenia właściciela, który prawo ustanawia. W rozpoznawanej sprawie nie doszło do ustanowienia służebności przesyłu na podstawie umowy zawartej między właścicielem nieruchomości a przedsiębiorstwem przesyłowym albowiem zezwolenie na wzniesienie urządzeń przesyłowych wynika z decyzji administracyjnej. Jednocześnie art. 245<sup>1</sup> kc nie zastrzega formy szczególnej dla ważności umowy o przeniesienie ograniczonego prawa rzeczowego. W konsekwencji w rozpoznawanej sprawie dochowanie formy aktu notarialnego nie było wymagane.

W tak ustalonym stanie faktycznym, który Sąd Okręgowy podziela, Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż decyzja wydana na podstawie art. 35 powołanej ustawy jest tytułem prawnym dla przedsiębiorcy przesyłowego do stałego korzystania z wymienionej w tej decyzji nieruchomości. Powołany przepis, którego odpowiednikiem był art. 70 ustawy z 29 kwietnia 1985r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 30, poz.

127 ze zm.), a obecnie jest art. 124 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.), stanowił, że organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogą za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta, zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Zgodnie z ust. 2 tego przepisu, osobom upoważnionym przez właściwy organ, instytucję lub przedsiębiorstwo państwowe przysługuje prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją. Za utrwalone i dominujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, że przepis ten we wskazanych w nim okolicznościach dawał podstawę do ograniczenia własności nieruchomości, mieszczącego się w granicach szeroko rozumianego wywłaszczenia. Skutkiem ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej na jego podstawie było ograniczenie prawa własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela stanu ukształtowanego przez zainstalowanie urządzeń przesyłowych ( m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 20 marca 2002 r., V CKN 1863/00, niepubl., z 8 czerwca 2005 r., V CK 679/04, niepubl. i z 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, niepubl. oraz uchwała z 10 listopada 2005 r., III CZP 80/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 146). Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym w literaturze oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki z 10 lipca 2002 r., II CKN 1316/00, niepubl., z 20 marca 2002 r., V CKN 1863/00, niepubl., z 9 marca 2007 r., II CSK 457/06, niepubl., i z 9 stycznia 2008 r., II CSK 432/07, niepubl.), że dalszą konsekwencją wydania decyzji administracyjnej na podstawie art. 35 ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r. było takie ograniczenie własności nieruchomości, które należy uznać za swojego rodzaju służebność, nazywaną służebnością publiczną lub służebnością przesyłową, która po wydaniu takiej decyzji administracyjnej powstawała z mocy prawa. Inwestor po wydaniu decyzji administracyjnej na podstawie art. 35 ust. 1 tej ustawy nie musiał liczyć się z oporem właściciela w razie instalowania urządzeń przesyłowych na jego gruncie i miał ustawowe prawo dostępu do nieruchomości w celu konserwacji tych urządzeń, co właściciel musiał każdorazowo znosić. Nie ulega zatem wątpliwości, że w takiej sytuacji objęcie przez posiadacza we władanie nieruchomości w zakresie służebności przesyłu oraz korzystanie z niej było legalne, miało źródło w ostatecznej, niepodważonej i wiążącej decyzji administracyjnej oraz w ustawie, a tym samym należy uznać je za posiadanie w dobrej wierze. W tych okolicznościach posiadacz miał usprawiedliwione podstawy do przekonania, że przysługuje mu takie prawo do władania nieruchomością, jakie wykonuje, tj. prawo do władania nią w zakresie przysługującej mu ustawowo służebności przesyłu. Ograniczenie własności nieruchomości w każdym przypadku trwa tak długo jak długo dane urządzenie przesyłowe jest potrzebne do celów, które spowodowały jego zainstalowanie i utrzymanie.

W świetle przeprowadzonej wykładni art. 35 cytowanej ustawy oraz dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, należy uznać decyzję Naczelnika Miasta B. z 18 sierpnia 1974r., za decyzję o skutkach zgodnych z tym przepisem, tj. ustanawiającą, przewidziane w nim i omówione wyżej, ograniczenie własności nieruchomości, której dotyczy spór.

Posadowienie wskazanych urządzeń jest trwałe, ale nie nieodpłatne. Zgodnie z art. 36 powołanej ustawy właścicielowi nieruchomości przysługuje odszkodowanie za straty wynikłe z działań przewidzianych w art. 35 ust. 1 i 2 tej ustawy. Zakłada się jego ustalenie drogą porozumienia, a w razie sporu określa się je na wniosek zainteresowanego w drodze decyzji administracyjnej. Zastosowanie przepisów prawa cywilnego o odpowiedzialności odszkodowawczej lub o roszczeniach uzupełniających, stanowiących podstawę dochodzonego w rozpoznawanej sprawie roszczenia, może mieć miejsce tylko w odniesieniu do szkód sprzed wydania decyzji administracyjnej, w zakresie nią nie objętych lub w braku decyzji (postanowienie SN z 19 lipca 1977 r. I CZ 81/77; wyrok SN z 21 marca 1975 r. I CR 85/75.; wyrok SN z 20 marca 2002 r. V CKN 1863/00, niepubl. ; postanowienie SN z 15 marca 1983 r. IV CZ 15/83, OSNC 1983, nr 9, poz. 146).

Regulując w ust. 1 art.36 ustawy odszkodowanie należne właścicielowi nieruchomości objęto nim wszelkie straty związane z założeniem i przeprowadzeniem przewodów lub urządzeń, o czym mowa w art. 35 powyższej ustawy. Jeżeli zatem przepisy ustawy wyczerpująco regulowały problematykę odszkodowawczą to nie było podstaw do stosowania przepisów kodeksu cywilnego, w tym art. 224- 225 kc, ani wprost ani w drodze analogii. Nie można się bowiem dopatrzeć ani luki w przepisach prawa w odniesieniu do należnego odszkodowania czy też roszczeń uzupełniających,

ani takiego podobieństwa między rozpatrywaną sytuacją a stanami regulowanymi przez art. 224-225 kc, aby zgodnie z zasadami wykładni prawa móc te przepisy zastosować.

W tej sytuacji legalne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości, w zakresie wynikającego z decyzji z 18 sierpnia 1974r. obowiązku znoszenia tego korzystania przez właściciela, przesądzić musiało o bezzasadności powództwa o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Sytuacja zaś , w której pozwany legitymuje się ostateczną decyzją administracyjną wydaną w trybie art. 35 ww. ustawy, czyni bezzasadnymi dalsze zarzuty powodów kwestionujące prawidłowość oceny zasiedzenia służebności. Stwierdzenia nabycia prawa przez zasiedzenie nie można bowiem domagać się na rzecz podmiotu, któremu już dane prawo przysługuje.

Z tych względów na zasadzie art.385 kpc apelację powodów oddalono jako bezzasadną

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art.98 w zw. z art.108 § 1 kpc stosownie do wyniku sprawy.

SSR ( del.) Roman Troll SSO Mirella Szpyrka SSO Lucyna Morys-Magiera